



Sygn. akt II CNP 87/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 grudnia 2008 r.
skargi I. D.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z
dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt III Ca (...)

wydanym w sprawie z powództwa I. D.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi Okręgowemu
w Ł.

o zapłatę 9.052,14 zł ,

oddala skargę

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Ł. – na skutek apelacji powódki –
zmienił oddalający powództwo wyrok Sądu Rejonowego w Ł. w ten sposób, że zasądził
od pozwanego na rzecz powódki 400 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od

dnia 24 września 2004 r., oddalił powództwo i apelację w pozostałym zakresie oraz nie obciążył powódki kosztami postępowania odwoławczego.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że powódka dochodziła odszkodowania z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego za zniszczony w wypadku komunikacyjnym samochód osobowy. Na etapie postępowania apelacyjnego poszkodowana przyznała, że rozmiar szkody uprawniał pozwanego do likwidacji szkody jako całkowitej. Aprobując zgodne stanowisko stron, że naprawa samochodu jest ekonomicznie nieuzasadniona, Sąd odwoławczy podzielił zarzut apelującej, iż pozwany zaniżył wartość samochodu przed wypadkiem i przyjął – na podstawie opinii biegłego – że wynosiła ona 23 700 zł. Zdaniem Sądu należne jeszcze powódce odszkodowanie – po uwzględnieniu wartości samochodu po wypadku (9400 zł) i wypłaconego już odszkodowania (12 900 zł) – wynosi 400 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 1000 zł, zarzuciła, że został on wydany z naruszeniem art. 361 § 2, art. 436 oraz art. 822 k.c. i wniosła o stwierdzenie jego niezgodności z wymienionymi przepisami prawa. Niezgodność zaskarżonego wyroku ze wskazanymi przepisami prawa polega – zdaniem skarżącej – na zasądzeniu odszkodowania niższego o 1000 zł od należnego. Wniosek powódki o sprostowanie orzeczenia na podstawie art. 350 k.p.c. został przez Sąd oddalony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie w dniu 6 lutego 2005 r. Źródła tej skargi i motywów jej ustanowienia należy się doszukiwać w art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz uchwaleniu przepisów art. 417-417² i art. 421 k.c. W art. 417¹ § 2 k.p.c. przyjęto, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Jednym z takich „właściwych postępowań” jest postępowanie unormowane w części pierwszej księgi pierwszej tytule VI dziale VIII kodeksu postępowania cywilnego.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest – jak przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7

lipca 2006 r., I CNP 33/06; OSNC 2007, nr 2, poz. 35) – specjalnym procesowym środkiem prawnym ulokowanym wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jest ona samodzielnym, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Podobną funkcję pełnią nadzwyczajne środki zaskarżenia – skarga kasacyjna oraz skarga o wznowienie postępowania, z tym jednak, że w tych wypadkach jest to funkcja uboczna subsydiarna, leżąca na marginesie podstawowych funkcji, jakie te skargi spełniają.

Niewątpliwie najpoważniejszym zadaniem, przed którym staje Sąd Najwyższy, jest właściwa interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”. W piśmiennictwie podniesiono, że interpretacja tego pojęcia ma kluczowe znaczenie, ponieważ stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest ustaleniem jego bezprawności, które nie może się obejść bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wprost nieograniczoną wolność sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam akt wykładni jest z natury nacechowany subiektywizmem. Z tych powodów w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu – organu władzy publicznej w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji – jest uzasadnione sformułowanie autonomicznego, swoistego pojęcia bezprawności, korygowanego specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem.

Korekta ta nakazuje przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. – to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Należy podzielić pogląd – wyrażany w piśmiennictwie i w orzecznictwie – że mimo braku wyraźnych podstaw normatywnych, niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko

bowiem w takim wypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Jeżeli zatem sąd nie wykracza poza obszar przyznanej mu swobody, pozostaje w zgodzie z własnym sumieniem i prawidłowo dobiera standardy orzecznicze, to działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, wydane orzeczenie można ocenić jako „obiektywnie” niezgodne z prawem (por. przytoczony wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35).

Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa. Należy też podnieść, że takie pojmowanie „niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego” nie pozostaje w kolizji z ogólnym pojęciem bezprawności przyjmowanym na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz art. 417 k.c. Rzecz w tym, że nie ma „jednej” bezprawności; jej postać i zakres są zmienne w odniesieniu do różnych dziedzin prawa (np. bezprawność w prawie karnym i cywilnym) oraz różnych pól i celów działalności człowieka. Nie da się ogólnej reguły odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za działanie (zaniechanie) obiektywnie niezgodne z prawem odnieść wprost do orzeczeń wydanych przez niezawisły sąd. Uznawanie za niezgodne z prawem każdego orzeczenia sądowego jako wadliwe, niesie zagrożenie dla porządku prawnego oraz stabilności obrotu prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody sądu w zakresie stosowania prawa i oceny dowodów (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00; OTK Zb. Urz., nr 8, poz. 256).

Odnosząc przedstawione rozważania do rozpoznawanej skargi, nie można podzielić stanowiska skarżącego, że zakwestionowany wyrok Sądu Okręgowego, w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 1000 zł, został wydany z naruszeniem wskazanych przepisów prawa, które spowodowało niezgodność tego orzeczenia z prawem w tym znaczeniu, że jest ono niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

Uszło uwagi skarżącej, że oczywisty błąd arytmetyczny sądu drugiej instancji, popełniony przy wyliczeniu wysokości należnego odszkodowania z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego dotyczy podstawy faktycznej

rozstrzygnięcia, a nie zastosowania wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wymagała zatem oparcia na drugiej podstawie z art. 424¹ k.p.c. i przytoczenia w ramach tej podstawy przepisów postępowania, które zostały przez Sąd drugiej instancji naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., III CK 128/04, niepubl.). Tymczasem skarżąca oparła skargę jedynie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i do przepisów materialnoprawnych ograniczyła wskazanie przepisów prawa, z którymi zaskarżone orzeczenie jest niezgodne. Reasumując, rozpoznawana skarga wobec braku podstawy do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem podlega oddaleniu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 424¹¹ § 1 k.p.c.).